№ 162. Łódź, Niedziela 15 czerwca 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt). Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk. Nadesłane: przed tekstem 2.20 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.60 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.) Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Odezwa stronnictw demokratycznych.

W dzisiejszych (niedzielnych) dziennikach warszawskich pojawi się odezwa stronnictwa niezawisłości narodowej i zjednoczenia stronnictw demokratycznych omawiająca metody polityki polskiej, które należy stosować, by przeciwdziałać oszczerczej agitacji prowadzonej przeciw nam zagranicą. Odezwa wspomina o trudnościach wynikłych niedawno w Paryżu wskutek nieskonsolidowanej opinji polskiej w sprawie polsko-litewskiej, poczem bardzo szeroko omawia problem żydowski w Polsce. W Polsce, czytamy w odezwie niema stronnictwa, któreby odmawiało żydom praw, z jakich korzystają na zachodzie. Nie myślimy wzorować się w Polsce co do żydów na metodach Rosji ani Ukrainy. Nawet nacjonaliści polscy nie przeciwstawiają się hasłom równouprawnienia wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, dalej odezwa krytykuje posługiwanie zaognianiem antagonizm o narodowościach w celach agitacji partyjnej. Prasa, czytamy dalej w odezwie, angielska, amerykańska, a poczęści i francuska jest pełna fantastycznych opisów tego, co wyrabiają polacy w stosunku do żydów. To co u nas w kraju jest środkiem przy wyborach, tam się przeradza w brednie przeciw całemu naszemu narodowi.

Dalej odezwa zwraca się apelem do nacjonalistycznych kół żydowskich i polskich twierdząc, że przeciągający się stan naprężenia w stosunkach polsko-żydowskich wyjdzie na złe i żydom i polakom.

Wreszcie odezwa stwierdza, że państwa ententy narzucające Polsce jakiejkolwiek klauzule „gwarancji" nie pomogą bynajmniej żydom polskim, którym wolna Polska nie odmówi praw obwatelskich, stworzą zaś tylko wielkie źródła nienawiści.

Obrady Sejmu.

(Sesja pierwsza, posiedzenie 60).

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu rozpatrywano między interpelacjami interpelację p. Diamanda w sprawie ataku „Gazety lwowskiej" na członków Sejmu.

Bez dyskusji odesłano do komisi projekt ustawy o budowie kolei Rzeszów—Kolbuszowa—Tarnobrzeg.

Przystąpiono do dyskusji rolnej. Pierwszy przemawiał p. P o n i a t o w s k i oświadczył on: Za czasów Ks. warszawskiego popełniono błąd, gdyż dając chłopom wolność i równość przed prawem nie dano im ziemi. Obecnie chodzi oto, ażeby ziemia przeszła w ręce tych, którzy nie są skłonni do jej pozbywania. Niema innej drogi jak

uchwalić prawo wywłaszczenia

odnośnie do wszelkiej wielkiej własności. Obawy co do obniżenia kultury rolnej w razie przeprowadzenia zamierzonej reformy rolnej, mówca uważa za przesadne.

P. K o w a l c z u k zarzuca prawicy, że coraz to nowe znajduje trudności, byle sprawę odwlecz i zauważa, że zdrowsza jest prawna rewolucja od ewolucji. Jeżeli wielka własność nie mogła się utrzymać przed wojną to trudno łudzić się nadzieją, by się mogła utrzymać w warunkach powojennych.

Mówca polemizuje z wywodami pos. Chaniewskiego w szczególności podkreśla, że

chłop jest najlepszym płatnikiem

i że tylko podnieść należy uświadomienie włościan a wydajność z morgi niewątpliwie u nich dorówna wydajności wielkiej własności a nawet ją przewyższy. W końcu nawołuje izbę do zgodnego głosowania za projektem większości.

Ks. arc. T e o d o r o w i c z prostuje twierdzenie jednego z mówców, jakoby przytaczał telegram ludu podlaskiego w sprawie reformy rolnej a na wywody innego z posłów oświadcza, że nie powiedział, jakoby kościół chciał się upomnieć o dobra poduchowne, będące dziś w posiadaniu włościan. Zarówno z przemówienia mówcy jako też z oświadczenia episkopatu jasno wynika, że nie było i nie jest zamiarem kościoła występować do walki przeciw reformie rolnej.

Na tym dyskusję rolną przerwano.

Izba przyjęła następnie sprawozdanie komisji zdrowia publicznego w sprawie wniosku p. Halbana o uzgodnienie postulatów publicznej służby zdrowia w dziedzinie cywilnej i wojskowej.

Wnioski nagła p. Wojdalińskiego w sprawie braku mieszkań w Lublinie i p. ks. Lutosławskiego w sprawie zaopatrzenia ludności w drzewo opałowe i budulcowe odesłano do komisyj. Poczem jednomyślnie uchwalono nagłość wniosku p. Balickiej w sprawie internowania przez czechów na Orawie ks. Machaja i innych patrjotów polskich oraz prześladowania polaków na Śląsku. Wniosek sam przekazano komisji spraw zagranicznych.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 4 po południu. Na porządku dziennym tylko dyskusja rolna.

Dekret № 300.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów stanowię niniejszym, co następuje:

W miejscowości ogłoszonej w stanie wyjątkowym, winny przechowywania broni palnej bez pozwol nia odpowiedniej władzy ulegnie karze więzienia od 1 do 3 lat; winny przechowywania materjałów wybuchowych bez pozwolenia odpowiedniej władzy ulegnie karze więzienia od 2 do 5 lat, — zaś winni użycia tej broni lub materjałów wybuchowych przy dokonaniu przestępstwa przeciw życiu lub mieniu — ulegnie karze ciężkiego więzienia bezterminowego.

Dekret niniejszy otrzymuje natychmiast moc obowiązującą.

Dan w Warszawie dnia 11 stycznia 1919 r.

Naczelnik Państwa
(—) Józef Piłsudski.

Prezydent Ministrów
(—) J. Moraczewski.

Minister Spraw Wewnętrznych
N. Barlicki.

Za godność (podpis nieczyt.).

Za godność odpisu:
Starzyński por.

—o—

Stosunki polsko-rumuńskie.

Wywiad z dr. Lindem, generalnym konsulem Polski w Bukareszcie.

Współpracownik „Gazety Wieczornej" miał dłuższy wywiad z generalnym konsulem Polski w Bukareszcie dr. Lindem, w którym udzielił mu wiele informacji, dotyczących stosunków polsko-rumuńskich i położenia politycznego Rumunji.

— Jak pan widzi — rozpoczął dr. Linde — pokazując dekret nominacyjny — zostałem zamianowany konsulem generalnym w Bukareszcie z jurysdykcją na rzeczone miasto oraz na całe terytorjum królestwa rumuńskiego. Po usunięciu się niemców z Rumunji, zostałem w listopadzie ub. roku mianowany przedstawicielem rządu polskiego w Bukareszcie.

Z powodu wszelako braku jednolitości w polskiej polityce zagranicznej, głównie zaś dla braku porozumienia między rządem polskim a Komitetem Narodowym w Paryżu, widziałem się zniewolonym do wniesienia rezygnacji z mego stanowiska w dniu 20 grudnia ub. roku. Na skutek wszelako przedstawień rządu warszawskiego spełniałem nadal te obowiązki, ale tylko prowizorycznie.

Zatwierdzony na stanowisko „charge d'affaires" przez prez. Paderewskiego, widziałem się zmuszonym ze względów czysto prywatnych do ponowienia prośby o zwolnienie z zajmowanego dotychczas stanowiska, wnosząc dnia 10 kwietnia b. r. ponowną rezygnację, mimo uznania dla mojej działalności, wyrażonego przez rząd polski.

Obecnie — mówił dalej p. Linde — posłem polskim został mianowany hr. Aleksander Skrzyński, człowiek o pierwszorzędnych kwalifikacjach, któremu niezawodnie uda się pogłębić jeszcze więcej stosunki przyjazne Polski z Rumunją.

Dotychczasowe stosunki — objaśniał konsul — Polski z Rumunją są bardzo przyjacielskie. Od listopada roku ub. coraz to częściej ukazywały się w pismach rumuńskich artykuły nam przychylne.

Naogół biorąc sfery rumuńskie są dla nas usposobione przyjaźnie, gdyż Rumuni od samego początku wojny zrozumieli, jak wielki jest ich interes polityczny, a nie mniej też gospodarczy i wojskowy, ażeby módz sąsiadować z nami o miedzę.

Na przyszłość ze względów politycznych, Polska z Rumunją muszą stać się wałem ochronnym przeciw bolszewizmowi.

Wspólna obrona przed niebezpieczeństwem bolszewickiem nabiera tem większego znaczenia, że będzie można podać rękę, oraz ze względów taktyczno-wojskowych, o których wszelako muszę zamilczeć.

Stosunki gospodarcze z Rumunją mają dla Polski pierwszorzędne znaczenie.

Tak bowiem, jak dziś sprawy stoją, z całego morza Śródziemnego, z Włoch, Francji, Grecji, Turcji, Bułgarji i Egiptu będą niezawodnie towary szły przez Rumunję do Polski, z czego Rumunja odniesie ogromne wprost korzyści.

Rumuni odnoszą się przychylnie do mieszkających w ich państwie polaków.

W Wielkiej Rumunji będzie przynajmniej 60 tysięcy polaków. Skutkiem tego sieć konsularna polska będzie musiała być dosyć gęsta. Na razie projektowano utworzenie ośmiu konsulatów polskich, a mianowicie: w Czerniowcach, Jassach, Kiszyniowie, Gałaczu, Konstantynopolu, Krajowej, Temeszwarze i Sybiniu (w Siedmiogrodzie). Ponadto będzie musiało funkcjonować paru agentów konsularnych w tych wszystkich miejscowościach, oraz w zagłębiu naftowem rumuńskiem, gdzie przebywa stale większa liczba polaków.

W styczniu b. r. rumuni upaństwowili polskie gimnazjum oraz seminarjum nauczycielskie w Czerniowcach. W tej sprawie czyniliśmy usilne zabiegi dziesiątki lat u centralnego rządu wiedeńskiego, ale zawsze bezskutecznie. Ponadto przyrzekli nam rumuni, że w każdej wiosce bukowińskiej, w której znajdzie się 20 dzieci polskich, zostaną urządzone na koszt rządu paralelki polskie.

Celem nawiązania jeszcze ściślejszej łączności z Rumunją, został wysłany z Polski do Rumunji attaché wojskowy markiz de Reapaldizza.

Wiarołomny napad ukraińców.

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

z d. 14 czerwca.

Front galicyjsko-wołyński.

Oczyszczanie okolicy Tłumacza z band ukraińskich postępuje. Na północ od Dniestru wojska generała Pawlenki pomimo przyjętych zobowiązań o zaprzestaniu walki uderzyły na pozycje nasze pod Złotą Lipą i na południe od Jeziarny. Walki w toku. Nad Styrem pod Rafałłowką obustronna działalność artylerji.

Front poleski.

Oddziały 3 pułku ułanów w śmiałym ataku po zaciętej walce zajęły Łogiszyn, kładąc stu kilkudziesięciu bolszewików trupem. Wzięto do niewoli poszło 100 jeńców, w tem dowódca pułku i 2 dowódców kompanji, zdobyto 6 karabinów maszynowych i większą ilość amunicji.

Front litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z dnia 15 czerwca.

Grupa północna:

Na odcinku kujawskim w nocy ogień miotaczy min. Odparto atak pół kompanji nieprzyjacielskiej na Budziaki Wzdłuż Noteci oraz pod Kowalewem i Lipinami ożywiona działalność patroli niemieckich. Władysławowo ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska.

Grupa zachodnia:

Odparto dwa silne ataki na poste-

runki nasze pod Koszczorami. Na innych odcinkach bez zmiany.

Grupa południowa:

Słaba działalność bojowa.

Wroczyński, generał-podporucznik szef sztabu.

Wiadomości o Czortkowie.

Walka o miasto. Przechodzenie jego z rąk do rąk.

Lwów, 14 czerwca. (PAT). „Kurjer lwowski" pod tytułem „Prawda o Czortkowie" zamieszcza następujące wiadomości:

Dnia 6 b. m. weszły do Czortkowa patrole polskie. Młodzież rzuciła się do broni i opanowała miasto, wyrzucając plądrujących rabusiów. Popołudniu baterja ukryta na górze otworzyła silny ogień na miasto.

Dnia 7 b. m. ogień ten wzmógł się do niesłychanej siły. Sześć baterji biło w nieszczęsne miasto, bombardując kościół i wiele domów. W południe zaatakowali ukraińcy Czartków od strony Wygnanki górnej. Miasto wpadło z powrotem w ręce ukraińskie. Wśród ludności zaczęła się panika i ucieczka. Trzeba uwzględnić, że na małym odcinku między Zbruczem a Dniestrem zebrały się resztki armji ukraińskiej w rozpaczliwem położeniu, bo ani bolszewicy, ani rumuni przepuścić ich nie chcieli. Podobne wiadomości przynosi również z Czortkowa „Gazeta codzienna" podając, że wedle zeznań uchodźców mieli ukraińcy wymordować po powrocie około 60 polaków.

Pomoc dla Europy.

Polska otrzymała od Ameryki 37983 tony żywności.

Nowy York, 14 czerwca. (WBK). Komisarz żywnościowy dla Europy ogłasza urzędowe sprawozdanie za kwiecień z pomocy aprowizacyjnej, danej przez Stany Zjed. zniszczonym państwom Europy. Wynika z niego, iż dotychczas Finlandja otrzymała 27,256 ton, Polska 37,983 tony, Estonja—4,400, Litwa—2,315, Łotwa—2,072, Belgja — 28,993, Francja północna—3,402, Niemcy—182,846, Austrja niem. — 85,249, Czechy — 34,087, Serbja 14,840, Rumunja—26.407, Armenja i Turcja—3,953, Bułgarja—7,049

Ogółem stanowi to ładunek 120 parowców i przedstawia wartość 144,800 funtów sterl. Przeważna część została oddana na kredyt. Europa wschodnia otrzymała prócz tego dodatkowo 100,000 ton produktów uropejskich.

Jeśli dostawy te wytrzymają do dnia 1 lipca, t; j. do czasu żniw, wówczas Ameryka będzie mogła powiedzieć, iż uratowała Europę od wielkiej katastrofy.

Pogrzeb Róży Luksemburg.

Wiedeń, 14 czerwca. (P.A.T.). B. K. z Berlina. Pogrzeb zwłok Róży Luksemburg odbył się wczoraj zupełnie spokojnie.

Wiedeń, 14 czerwca. (P.A.T.). B. K. Z powodu pogrzebu Róży Luksemburg odbyło się zgromadzenie komunistów pod ratuszem. Przebieg jego był spokojny.

Kondolencja bolszewików.

Carskie Sioło, 14 czerwca (PAT). Radjo warsz. Do niemieckiego stronnictwa komunistycznego. Pogrzeb Róży Luksenburg odbył się 13 czerwca, Opłakujemy wraz z wami tę niepowrotną stratę. Rząd zdrajcy Scheidemana dowodzi całemu światu, czem jest rzekoma demokracja. Demokracja burżuazyjna, demokracja kompromisów, to forma rządu, której najlepsi przedstawiciele proletarjatu mogą być mordowani. Pod rządami socjalnego demokraty Scheidemana komuniści Liebknecht i Róża Luksenburg zostali zamordowani podczas gdy ofiarowywano wieńce laurowe generałowi Hofmanowi i Hindenburgowi. Rząd Scheidemana rozbraja robotników, a zaopatruje w broń białą gwardję t. j. synów obszarników i burżuazji. Rząd Scheidemana pozwolił burżuazji niemieckiej ułatwić ucieczkę mordercom Liebknechta i Róży Luksenburg. Odwagi towarzysze, zbliża się dyktatura proletarjatu niemieckiego. Przewodniczący komitetu wykonawczego komuny międzynarodowej Zinowjew.

Ententa zawiera przymierze z Kołczakiem.

Odpowiedź na notę admirała.

Paryż, 14 czerwca. (PAT). Havas. Najwyższa rada państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych wysłała do admirała Kołczaka depeszę następującej **treści:**

Państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione potwierdzają odbiór odpowiedzi na ich notę z dnia 29 maja i są z tej odpowiedzi bardzo zadowolone, gdyż odpowiedź ta jest w zasadzie zgodna z propozycjami uczynionemi przez ententę; zawiera zapewnie samostanowienie narodów oraz jest zapowiedzią pokoju dla narodu rosyjskiego i jego sąsiadów. Ententa jest zdecydowana jak to zaznaczono w pierwszym piśmie zawrzeć z admir. Kołczakiem przymierze. Podpisano: Lloyd George, Woodrow Wilson, Clemenceau, Orlando i Matino

Głosy prasy francuskiej.

Paryż, 14 czerwca. (PAT). Havas. Dzienniki komentują uznanie rządu Kołczaka jako fakt polityczny pierwszorzędnej wagi nietylko dla Rosji, lecz jako krok ku przywróceniu normalnej sytuacji międzynarodowej i ustanowieniu pokoju naprawdę powszechnego.

Anglja wycofuje się z wojny przeciw bolszewikom.

(Tel. wł. „Gł. Pol.").

Genewa, 14 czerwca. Podczas ostatniego posiedzenia angielskiej izby gmin Churchill odpowiedział na interpelację Macleana w sprawie interwencji w Rosji:

Angielscy delegowani w Paryżu czynią wszystko, co mogą, byleby utwierdzić w Europie trwały pokój, którego świat łaknie.

Opinja publiczna jest w błędzie, skoro ocenia operacje angielskie w Rosji Jeśli czyta się komentarze w pismach, ma się wrażenie jakoby chodziło o wmieszanie się w jakieś wielkie przedsięwzięcie wojenne. Tymczasem obecnie likwidujemy nasze na północy Rosji, na Kaukazie i Syberji. Nasze wojska nie są w kontakcie z bolszewikami i nie biorą udziału w walce.

Churchill oświadczył, iż nie dzieli on nadziei, związanych z akcją adm. Kołczaka.

Jest on o wiele, wiele setek wiorst od Moskwy.

„Uznaliśmy rząd Kołczaka, rzekł mówca, by nie pozwolić Rosji wpaść w niemieckie łapy. Dziś wojna jest wygrana, czyż możemy teraz opuścić ten rząd? Dostarczamy mu więc jedynie amunicji.

Zwycięstwo armji Denikina.

Pomoc wojsk angielskich.

Londyn, 14 czerwca. (PAT). Reuter. Po klęsce w południowej Rosji armja bolszewicka cofa się szybko na całym froncie pod naporem armji ochotniczej. Denikin posunął się o 50 mil poza Don wzdłuż Woroneskiej linji kolejowej i znajduje się o 60 mil od Carycyna. Przy pierwszym uderzeniu na armję bolszewicką ochotnicy posunęli się o 40 mil zadając bolszewikom ciężkie straty w rannych i zabitych. Prócz tego wzięli 15,000 jeńców, 60 armat, 250 karabinów maszynowych. Wielka Brytanja dała Denikinowi nieocenioną pomoc dostarczywszy mu za 17 miljonów funtów amunicji, aeroplanów, tanków, odzieży i t. d. Instruktorzy angielscy kształcą oficerów armji Denikina, którzy okazują wielkie zdolności. Połączenie Denikina z Kołczakiem spodziewane jest wkrótce.

Na północy część wojsk angielskich została przerzucona z Murmanu na Wołogdę podczas gdy reszta maszeruje w stronę Petersburga i zbliża się w chwili obecnej do Petrozawodska. Na zachód od jeziora Onega bolszewicy zrywają mosty, by przeszkodzić posuwaniu się armji ochotniczej. Estończycy spotykają się wszędzie z wielkim powodzeniem.

Bolszewicy w kraju zakaspijskim.

Zurych, 14 czerwca. „Times" donosi: W kraju Transkaspijskim, ewakuowanym przez wojska brytańskie bolszewicy czynią ciągłe postępy. Przecięli oni linję komunikacyjną pomiędzy morzem Kaspijskiem a miastem Kuszk w północnym Afganistanie. Są również wieści, iż zajęli oni sam Kuszk. Nad morzem bolszewicy zajęli Aleksandrowsk, lecz wskutek akcji wojsk brytańskich musieli miasto uwakuować.

Jeszcze jedna wersja o śmierci cara.

Wiedeń, 14 czerwca. (PAT). W. B. K. W przeciwstawieniu do rozpowszechnionych w ostatnich dniach wiadomości, jakoby carowa rosyjska żyła i znajdowała się w bezpiecznym miejscu dzienniki zamieszczają doniesienie z Moskwy, że źródeł które trzymają w tajemnicy, że rodzina carska poniosła śmieć co stwierdzono napewno. Car przed śmiercią miotał przekleństwa na swoich przeciwników. Zastrzelono go a zwłoki umieszczono w skrzyni, którą natychmiast przewieziono do Kremla w Moskwie, gdzie po rozpoznaniu zwłok przez kilka osób, które dobrze znały cara, spalono je w piecu. Carowa po pierwszym strzale jeszcze żyła i zawołała: „To cud, żyję jeszcze". Następca tronu skonał dopiero po 7 strzale.

Kiedy Niemcy podpiszą?

Wrodzona „uczciwość" nie zezwala im na podpisanie — tak mówi prezydent Ebert. Powołanie komisji odszkodowań.

Rzym, 14 czerwca. (WBK). „Giornale d'Italia" publikuje wywiad swego berlińskiego korespondenta z prezydentem republiki niemieckiej Ebertem.

Politykę Niemiec w stosunku do warunków pokoju ujmuje prezydent pod kątem możliwości spełnienia przez Rzeszę przyjętych warunków pokoju. Prezydent uchyla się od krytyki traktatu pod względem jego moralności i praw ogólnoludzkich, natomiast twierdzi, iż rząd niemiecki w żadnym wypadku nie podpisze warunków, których nie będzie mógł spełnić. Podpisanie ich zagrażałoby pokojowi powszechnemu. Niemcy choćby najcięższą pracą zechcą okupić wojnę i zapłacić odszkodowanie, ale tylko wtedy, jeśli warunki będą możliwe do spełnienia.

Berlin, 14 czerwca. (WBK). Minister Giesbert oświadczył na posiedzeniu komitetu pokojowego w Berlinie, iż jeśli delegacji niemieckiej w Paryżu zostanie odmówione prawo toczenia ustnej dyskusji, wówczas delegacja zażąda ustanowienia komisji ekspertów, których zadaniem będzie sprawdzenie możliwości spełnienia warunków pokoju.

Paryż, 14 czerwca. (WBK). Paryskie wydanie „New York Herald" dowiaduje się, iż rada czterech nie oznaczy ogólnej sumy, jaką winne będą zapłacić Niemcy, lecz mianuje komisję, której zadaniem będzie powzięcie decyzji co do wysokości tej sumy najwyżej w 3 miesiące po zawarciu pokoju.

* * *

Przyp. Red. — Decyzja ta jest bardzo ważnym ustępstwem na rzecz Niemiec. Wedle dotychczasowego brzmienia traktatu pokojowego miała być zamianowana po podpisaniu pokoju specjalna komisja gospodarcza do sprawy Niemiec, której zadaniem byłoby badanie powrotu Niemiec do stanu normalnego i oznaczania nieokreślonych a dowolnych sum odszkodowania w złocie, surowcach i wyrobach, które Niemcy winny byłyby przekazywać w charakterze odszkodowania państwom koalicji. W opinji niemieckiej, potwierdzonej zresztą przez cały obóz socjalistyczny i radykalny świata, byłoby to równoznaczne z niewolą gospodarczą całego narodu niemieckiego, obowiązanego do nieokreślenia wysokich świadczeń.

Jak wynika z depeszy, rozwiązanie obecne jest o wiele bardziej sprawiedliwe, bowiem dłużnik będzie wiedział, jaką sumę winien ostatecznie wypłacić.

Tego rodzaju ustępstwa są o wiele bardziej słuszne, niż gdyby naprz. koalicja chciała użyć Niemcom przez odsądzenie na ich korzyść polskich terenów, które przez pierwszy projekt oddane nam były.

Odroczenie wręczenia odpowiedzi.

Paryż, 14 czerwca. (PAT). Radjo pozn. Ustanowiono osobną komisję, która ma zbadać poszczególne punkty odpowiedzi ententy na kontrpropozycje niemieckie. Najprawdopodobniej komisja ta ukończy swoje prace przed poniedziałkiem. Oczekiwane na wczoraj lub dzisiaj wręczenie niemcom odpowiedzi ententy nie nastąpi.

Jeśli nie podpiszą.

Ljon, 14 czerwca. (PAT) Radjo pozn. „Temps" dowiaduje się, że państwa sprzymierzone ustaliły już w najdrobniejszych szczegółach wszystkie wojskowe i ekonomiczne zarządzenia na wypadek gdyby niemcy odmówiły podpisania traktatu pokojowego. Wojska państw sprzymierzonych stoją w pogotowiu na pozycjach i na pierwszy sygnał posuną się w głąb Niemiec.

Ultimatum Focha.

Paryż, 14 czerwca. (PAT). Havas. „Daily Mail" zamieszcza depeszę z Koblencji, która donosi, że marszałek Foch postawił niemcom ultimatum, żądając natychmiastowego odwołania rozkazu wydanego z Berlina, który zabrania przejścia wojsk polskich przez Niemcy.

Jednomyślność w sprawie odpowiedzi niemcom.

Paryż, 14 czerwca. (PAT). Radjo pozn. „Temps" donosi: Rada, której zadaniem jest rozpatrzenie kontrpropozycji niemieckich doszła wczoraj do przekonania, że trzeba się bliżej zastanowić nad niektóremi ustępami tekstu odpowiedzi i ewentualnie zmienić tekst w niektórych szczegółach. Rada 4-ch doszła do zupełnego porozumienia w sprawie całości odpowiedzi, w sprawie zasadniczych punktów, jak Górnego Śląska, odszkodowania i dopuszczenia niemców do związku narodów.

Optymizm Lenina.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego").

Wiedeń, 14 czerwca. W przeciwstawieniu do doniesień prasy francuskiej, Lenin wykazuje coraz większy optymizm w stosunku do światowego ruchu bolszewickiego. W depeszy iskrowej, wysłanej z Moskwy do Budapesztu mówi on: Musimy walczyć cierpliwie i wytrwale w tej świadomości, iż ostatnia godzina kapitalizmu wkrótce wybije.

Na wschodzie ofenzywa nasza przeciw Kołczakowi cieszy się powodzeniem. Wojska nasze stoją u bram Ufy. Na południu również sytuacja jest pomyślna. Co się tyczy Petersburga, obrona miasta spoczywa w silnych rękach uzbrojonych robotników i mamy nadzieję, iż ataki ententy chybią celu.

Bela Kun zapowiada ogłoszenie republiki sowieckiej w Czechach.

Budapeszt, Przybyli do Koszyc specjalnym pociągiem delegaci węgierskiej rady sowieckiej z Belą Kunem i Vargayem na czele. Zostali oni—jak twierdzą pisma — przyjęci entuzjastycznie w Koszycach. Vargay wygłosił mowę, w której powiedział, że walka przeciw burżuazji postępuje naprzód.

Za miesiąc Węgrzy wystawią taką armję, która będzie zdolną do odparcia najsilniejszej armji europejskiej. Bela Kun oświadczył, że tylko dyktatura proletarjatu umożliwi zbratanie się ludów. Dalej powiedział Bela Kun, że w czeskosłowackiej republice wkrótce przyjdzie na koniec burżuazji. Ogłoszenie sowieckiej republiki w Czechach jest kwestją najbliższych dni. Robotnicy w Koszycach przeprowadzili już socjalizację przedsiębiorstw, przeprowadzili oni również inwentaryzację domów i banków. Rząd sowiecki madziarski ogłosił na Słowaczyźnie powszechną mobilizację przeciw Czechom.

Czesi ustąpili ze Spisza i Orawy.

Kraków, 14 czerwca. (PAT). Kilka dzienników donosi, że wojsko czesko słowackie zupełnie ustąpiło ze Spisza i Orawy.

Z Warszawy do Lwowa przez 15 godzin

Lwów 14 czerwca, (P. A. T.). Dyrekcja kolei państwowych ogłasza, że 15 b. m. wyjeżdża poraz pierwszy ze Lwowa pociąg pośpieszny przez Lublin do Warszawy. Jazda tym pociągiem trwać będzie 15 godzin. Pociąg będzie miał wagony I, II i III klasy.

Przysięga żydów lubelskich.

Będą przestrzegać ceny maksymalne.

Lublin, 14 czerwca. (PAT). „Głos lubelski" donosi, że tutejsi rabini odebrali przysięgę od żydów, która obowiązuje do przestrzegania maksymalnych cen tak sprzedających jak i kupujących artykułów pierwszej potrzeby przedewszystkiem artykułów żywnościowych.

Zerwanie Ukrainy z Rumunją.

Wiedeń, 14 czerwca. (PAT). W. B. K. donosi. Ukraińskie biuro prasowe ogłasza, że z powodu wkroczenia rumunów do Galicji wschodniej przywódca misji ukraińskiej w Rumunji Jerzy Gaffenko wyjechał z Bukaresztu. Dnia 4-go b. m. wieczorem stosunki między Ukrainą a Rumunją zostały zerwane. Nadzwyczajny poseł Gaffenko wraz ze swoim otoczeniem udał się do Paryża.

Likwidacja armji Petlury.

Resztki przeszły do bolszewików.

(Tel. własny „Głosu Polskiego).

Wiedeń, 14 czerwca. Potwierdzają się wiadomości o zupełnym zlikwidowaniu ukraińskich armji gen. Petlury. W regimentach pozostało nie więcej niż po 30—40 żołnierzy. Nadeszły tu wiadomości z Moskwy przez Budapeszt, iż wojska ukraińskie aresztowały swój sztab i oddały go w ręce bolszewików.

Wasyl Habsburg schwytany.

Lwów, 14 czerwca. (P. A. T.). „Gazeta lwowska" donosi: Osoby przybyłe z Kolomyji opowiadają, że wojska rumuńskie przychwyciły w Żabiu Wasyla Habsburga i jego adjutanta hr. Larysza. Wa-

syl Habsburg w przebraniu bójki ukrywał się w klasztorze bazyljanów, a ostatnio obracając się wśród chłopów zorganizował powstanie. Na wiadomość o próbie ucieczki Wasyla władze rumuńskie obsadziły miejscowość i uwięziły go. Adjutant hr. Larysz zdołał uciec. Wasyla przewieziono do Czerniowiec.

Pokutują za wojnę podwodną.

Waszyngton, 14 czerwca. (WBR). W urzędowym sprawozdaniu, przedłożonym kongresowi w sprawie odszkodowań wojennych figuruje suma miljarda dolarów, którą Niemcy muszą zapłacić jako odszkodowanie za straty, poniesione przez Stany Zjedn. z powodu walki łodziami podwodnemi i wobec sekwestru obcych majątków w Niemczech.

Watykan a Francja.

Rząd francuski mianował znów biskupów bez porozumienia z Watykanem. Kościół a Niemcy.

Rzym, 14 czerwca. (WBR). „Corriere della Serra" pisze: Nadzieje, iż rząd francuski po przyłączeniu Alzacji i Lotaryngji nawiąże stosunki z Watykanem biedną wobec faktu, iż rząd mianował biskupów Metzu i Strasburga bez porozumienia się z Watykanem. W Rzymie przypisują wielkie znaczenie podróży msgr. Corvetti'ego do Paryża. Być może iż on nawiąże zerwany kontakt. Główną sprawą jest tu kwestja misji na wschodzie.

Biskupi niemieccy przesłali za pośrednictwem arcybiskupa kolońskiego dr. Hartmana prośbę do papieża, by wstawił się za złagodzeniem warunków, nałożonych na Niemcy. „Il Secolo" dowiaduje się, iż msgr. Corvetti popiera żądanie Niemiec przyjęcia Watykanu do Ligi Narodów.

Ustalenie granic węgierskich.

Paryż, 14 czerwca. (PAT). Radjo pozn. Rada 5-u ministrów spraw zagranicznych obradowała wczoraj nad ustaleniem granic węgierskich. Powzięte decyzje przedłożone czechom i rumunom dla poczynienia w nich ewentualnych rektyfikacji.

—o—

Prowokacja czy głupota?

—o—

Pod adresem naszej redakcji nadesłano odezwę drukowaną, noszącą szumny nagłówek: „Jeneralny Sztab Wszechpolskiej Obrony Wojennej".

Odezwa ta napisana fatalnym językiem, zakrawa na zwykłą prowokację. Oto, jak przedstawia ona zadania owego tajemniczego sztabu:

„Niezwłocznie uformować (stworzyć) potężną Armję Polską, zjednoczyć wszystkie ziemie Polskie od Odry po Dniepr (?) i wyprzeć z ojczystej ziemi obce i wrogie nam żywioły, wzmocnić nowe granice Polski, bezwzględnie usunąć nieład wewnętrzny, zażądać zwrotu mienia — bogactw, z których obrabowano Polskę, wzmocnić polskość w Polsce, co utraciła Polska za czasów wiekowej swej niewoli i niemocy, poczynając od nadania po 15 mórg ziemi, jako gospodarki lub nieruchomości miejskiej tym polakom, którzy biorą i będą brali udział na frontach bronić całości i granic Polski i tym zdołali bezspornie dowieść o swym szlachetnym patrjotyźmie polskim na ten cel mogą być użyte całe obszary Pomorza wraz z ziemiami Chełmińskiej (Prus wschodnich i Zachodnich, Galicji Wschodniej i Zachodniej), ziemie niemieckiej komisji kolonizacyjnej włącznie nabyte przez żywioły nam wrogie od tejże komisji, oraz majątki dynastji państw zaborczych majątki Rosyjskiego włościańskiego banku i majątki rządowe oraz ziemie należące do obcokrajowców t. j. nie Polaków. Powyższe nadanie ziemi ma być na koszt byłych zaborców.

Osłabić obce majątki, kapitały i większą własność nadzwyczajnym jednorazowym podatkiem na fundusz Wszechpolskiej Obrony Wojennej i tym samym sparaliżować wrogie wpływy i usiłowania skierowane przeciwko Polsce. Przywrócić Polsce dobrobyt i spokój, a potem reformy konstytucyjne".

Dalej następuje wezwanie do szeregów „Armji Wszechpolskiej obrony wojennej" „wszystkich wiernych synów ojczyzny w wieku od lat 19 do 40. Powołani (sic!) mają się niezwłocznie stawić, obowiązkowo przyozdobieni kokardą narodową wraz z orłem białym przy boku, do komendantury miejscowych władz W. P. O. W. w Warszawie. O dniu (branki) zgłoszenia się ogłoszone zostanie w Warszawie osobno".

W końcu odezwa grozi: „Wszelkie nieposłuszeństwo i usiłowania skierowane przeciwko sprawie narodowej Polskiej i Wszechpolskiej Obronie Wojennej czy to jednostek, bądź grup, partji lub instytucji Organu Władz, zostaną niezwłocznie usunięte i karane polowym sądem wojennym (sic!)".

Tajemnicza ta odezwa podpisana jest przez jakiegoś „Soszyńskiego (?)" „organizatora i tymczasowego szefa (?) Wszechpolskiej Obrony Wojennej", poniżej zaś znajduje się uwaga: „Uchwała Zgromadzenia chłopów całej Polski".

Adresu „komendy W.P.O.W." odezwa nie podaje, jak również nie wymieniona jest nawet drukarnia, w której opuściła ona prasę.

Natomiast w samym końcu widnieje napis atramentem: „Proteguje (!) się ogłosić niniejsze" — obok którego pieczęć z orłem i napisem: „Wszechpolska Obrona Wojenna".

Jak się zdaje, odezwa ta przeznaczona jest do kolportowania na szeroką skalę. Dlatego rzeczą wskazaną będzie, aby na tajemniczy ten, prowokatorski „Jeneralny Sztab W.O.W." i na osobę p. Soszyńskiego zwróciły uwagę powołane czynniki.

—o—

Z Wilna.

(Od naszego korespondenta na froncie wschodnim).

Brak żywności. Drożyzna. Zastój w handlu. Kwestja waluty. Krytyczne położenie inteligencji. Konieczność sanacji stosunków pieniężnych.

Rzecz, która przedewszystkiem uderza w Wilnie przybysza z byłej Kongresówki, to nędzny wygląd obywateli wileńskich. Kilkomiesięczna gospodarka bolszewików w Wilnie, gospodarka rabunkowa, bezwzględna, okrutna spowodowała przedewszystkiem zwykłą drożyznę i brak żywności zupełny w mieście i okolicy, wywołany ciągłem wywożeniem jej w głąb Rosji sowieckiej.

Mimo to ceny artykułów żywnościowych w Wilnie były przeciętnie o 25 proc. niższe od cen w Mińsku i o 50 proc. od cen w Moskwie, nie mówiąc już o cenach piotrogrodzkich, które są wprost potworne. Naprz.: cena funta herbaty wynosi dziś w dawnej stolicy imperjum rosyjskiego 400 rb. i to nie razi tam już nikogo.

Dość powiedzieć, że funt czarnego chleba, zawierający wszystko oprócz mąki żytniej, kosztował w Wilnie w ostatnim okresie gospodarki bolszewickiej do 18 rubli w banknotach carskich, albowiem ludność rzeczypospolitej sowieckiej ma do nich największe zaufanie i za tą wyłącznie walutę można nabywać obecnie w Rosji żywność. Pieniądze wydane za czasów Kiereńskiego w porównaniu z carskimi posiadają kurs o wiele niższy.

Znaczna część ludności, pragnąc nabyć produkty pierwszej potrzeby, zmuszona jest zamieniać pokątnie „kierenki" na „carskie", dopłacając różnicę, dochodzącą do 40—10 proc. Okoliczność ta powoduje nową zwyżkę cen żywności. Funt chleba kosztował zatem już nie 18 rubli ale 27 (w rublach Kiereńskiego.)

Charakterystyczny ten objaw gospodarki bolszewickiej tłomaczy nam, dlaczego to ludność wileńska po przejściu pierwszych kolumn wojsk polskich rzuciła się na brak i całowała ślady stóp zwycięskich żołnierzy.

Czyż można się temu dziwić, jeśli uprzytomnimy sobie, że podczas okupacji bolszewickiej padało na ulicach Wilna codziennie kilku ludzi z głodu. Zjawisko to było tak powszedniem, że nikt nie zwracał już na omdlałych uwagi.

Zaiste głód jest największym wrogiem bolszewików, daleko groźniejszym, niż entenia i Kołczak.

Wkroczenie wojsk polskich do Wilna pociągnęło za sobą znaczny upadek cen. Obecnie funt chleba kosztuje 6 rubli. Zauważyć też można znaczną tendencję zniżkową. Chleb biały jest znacznie droższy; dostać go jednak można wszędzie w dowolnej ilości, co za czasów bolszewików nie było wogóle możliwem.

Niemniej sytuacja ekonomiczna miasta nie polepszyła się. Ostatnio bolszewicy pozwolili na wolny handel żywnością. Wobec wysokich cen, ludność ciągnęła z handlu tego pewne zyski. Obecnie zyski te ustały. Handel w Wilnie zamarł, z powodu braku objektów handlu, wywołanego z kolei przez brak dowozu i trudności walutowe.

Dowóz żywności do Wilna tamuje, według zdania tamtejszych sfer kupieckich, zarząd miasta, który pozwala na dowóz towarów do Wilna pod warunkiem, że towary te będą sprzedawane po cenie kosztu plus 10 proc. zysku. Tymczasem paskarze tamtejsi, przyzwyczajeni z czasów bolszewickich do wielkich zarobków utrzymują, iż koszta przewozu wynoszą obecnie od 20 do 40 proc. ceny kupnej towarów. Kupiectwo wileńskie żąda wolnego handlu i utrzymuje, iż wolna konkurencja spowoduje zniżkę cen. Podobno zarząd miasta, wychodzący dotąd z innych założeń, skłonny jest zmodyfikować swój pogląd i zamierza w dniach najbliższych pozwolić na wolny wwóz żywności do Wilna. Zobaczymy niezadługo, jakie reforma ta da w praktyce rezultaty. Tymczasem Wilno płaci za cukierki Fuchsa, których funt u nas kosztuje maximum 10 — 12 marek, 85 rubli. Nic dziwnego, boć funt cukru kosztuje 25 — 30 rubli, funt soli — 4 rb.

Drożyzna i niemożność zarobkowania powoduje, iż wiele osób nawet ze sfer inteligencji znalazło się w krytycznem położeniu. Nie wszyscy przecież mogą otrzymać posady sądowe. Na ulicach Wilna spotkać można panny o inteligentnym wyglądzie, sprzedające dzienniki.

Sprawę aprowizacji komplikuje również kwestja waluty.

Nadmieniłem już, iż funt czarnego chleba kosztuje 6 rub., ale tylko w pieniądzach carskich, nie mniejszych niż w banknotach 10 rublowych. Kupujący za banknoty mniejszej wartości (5, 3, 1 rb.) płacą 6 rub. 50 kop. I tak dzieje się ze wszystkiem.

Źródła zła unikać zatem należy w braku ujednostajnienia waluty. W Wilnie kursują obecnie wszelkie pieniądze: ruble carskie, dumskie, Kiereńskiego, marki polskie, litewskie, niemieckie. Rubli sowieckich nikt nawet za darmo przyjąć niechce. Cóż dziwnego, iż spekulacja znalazła tu odpowiednie pole działania.

Władze polskie nakazały zrównanie carskiego rubla z marką. Tymczasem w niewielkiej odległości od Wilna, w Białymstoku naprz. rubel carski notowany jest według giełdy warszawskiej t. j. o 15 proc. wyżej od marki. Rzecz prosta, iż kurs ten, wahający się zresztą nieznacznie, przyjął się na gruncie wileńskim. Wytworzyła się sytuacja szczególnie drażliwa.

Władze polskie nie wprowadziły ze względów politycznych stałej, obowiązującej waluty polskiej. Nieoficjalnie tedy, Wilno posługuje się jeszcze walutą rosyjską. Kupiec wileński przyjmuje za towar zapłatę w markach, krzywi się i utrzymuje iż traci na tem 15 proc. Właściwie sprzedający wyzyskują sytuację i żądają zapłaty w walucie carskiej, jako wyższej. W walucie markowej można nabywać żywność tylko w kooperatywach i poważniejszych sklepach. Kwestja ta wymaga uregulowania, grozi ona bowiem ciągłemi komplikacjami w razie podnoszenia się kursu rubla, wywołując ciągłą zwyżkę cen. System represji nie osiągnie celu. W tym względzie poucza nas doświadczenie bolszewików. Nie żałowali oni wyroków śmierci na handlujących pieniędzmi i odmawiających przyjmowania „kierenek". Nie wypleniło to spekulacji i nie podniosło kursu „kierenek". Wprowadzenie polskiej waluty przyczyni się do uregulowania tamtejszych stosunków handlowych. Sfery kupieckie domagają się otwarcia w Wilnie filji banku polskiego. Należy przypuszczać, iż ministerjum finansów przychyli się do tego zrozumiałego życzenia i w ten sposób wpłynie na sanację tamtejszych stosunków walutowych.

J. B.

—o—

Łódź.

Walka z lichwą, spekulacją i paskarstwem.

Zaostrzenie procedury sądowej przeciw paskarzom.

W sprawie procedury sądowej łódzki urząd do walki z lichwą i spekulacją otrzymał od głównego urzędu polecenie zmiany procedury sądowej, podług następujących wskazań:

Odnośna komisja sejmowa rozpatrywała sprawę zwiększenia represji na paskarzy, lichwiarzy i spekulantów, przyczem w przemówieniach poszczególnych posłów wyrażono gorącą zachętę organom urzędu walki z lichwą i spekulacją, do nieustawania w pracy zwalczania lichwy, spekulacji i paskarstwa, lecz zarazem położono nacisk na naglącą potrzebę rozstania się z dotychczasową miękkością przy stosowaniu przez władze urzędu kar za wymienione przestępstwa.

Zdaniem komisji, łagodność przy stosowaniu kar za wzmagające się paskarstwo nie tylko nie bywa usprawiedliwionem wobec, powszechnie cechującej popełniających te przestępstwa, szczególnie złej woli i wobec szkodliwości dla dobrobytu, ładu i spokoju Ojczyzny tych właśnie przestępstw, lecz rozzuchwala tylko nawet już ukaranych, a cóż dopiero tych, których ręka urzędu nie zdążyła jeszcze dosięgnąć.

To też komisja nawołuje do wymiaru aresztu osobistego lichwiarzom, spekulantom i paskarzom, jako zasobnym w środki pieniężne i przez to drwiącym sobie z grzywien. Powiadomiony o zajętem przez komisję sejmową stanowisku wydział sądowy rządu uznał za celową zmianę praktyki, przechodząc od nakładania niedotkliwej dla paskarzy kary grzywien do stosowania względem nich skuteczniejszej kary aresztu osobistego.

Komunikując o powyższem główny urząd wzywa oddział łódzki do niezbaczania pomimo piętrzących się zewsząd trudności z obranej drogi najenergiczniejszego zwalczania paskarstwa, jak i do bezwzględnego stosowania do mniej nawet zamożnych paskarzy aresztu osobistego a nie kar pieniężnych, gdyż i mało [redacted]

Ukarani paskarze.

Komisja sądowa przy urzędzie walki z lichwą i spekulacją ukarała następujących paskarzy:

Zasekwestrowano w niemiecko-rosyjskiem towarzystwie żeglugi 51 skrzyń pończoch i stópek, w liczbie 13,000 tuzinów pończoch, wartości około 360,000 mk. należące do niemieckiego poddanego Ryszarda Mattesa, z Chemnitz, skonstatować i wyrok przesłać do Warszawy dla zaakceptowania.

Po 500 mk. grzywny za spekulację papierosami ukarano Michała Appela z Wschodniej 22 i Lejbę Perelsztejna ze Wshodniej 15, oraz konfiskatę zapasów papierosów, dalej za tą samą spekulację ukarano tysiącem marek Jakóba Goldsztajna ze Wschodniej 17, dalej Federa Pinkusa z Wólczańskiej 15 na 500 mk. grzywny i konfiskatę papierosów, Nikodema Zboińskiego portjera hotelu „Savoy" za sprzedawanie gościom papierosów po cenach paskarskich skazano na zapłacenie tysiąca mk. grzywny i konfiskatę towaru, dalej Szymona Cylowickiego z Cegielnianej 9 na 500 mk. grzywny i konfiskatę, Szyję Rychtera ze Wschodniej 6 na 1000 mk. grzywny, konfiskatę tytuniu, papierosów i 20 resztek na halki, Abramowi Nejmanowi z Pabjanic skonfiskować transport gilz, P. Szumacherowi z Konstantynowskiej 57 skonfiskować transport papierosów, Mojżeszowi Freidenreichowi ze Starego Rynku 12 skonfiskowano 50 pudów liści bobkowych i nałożono 500 mk. grzywny, Menachemowi Dobrzyńskiemu z Ogrodowej 8 skonfiskowano 46 tuzinów pończoch i 47 fartuchów, oraz nałożono 500 mk. grzywny, Dawidowi Karafce skonfiskowano 50 funt. cukru i skazano na zapłacenie 500 mk. grzywny, Symsze Ettingerowi z Cegielnianej 51 skonfiskowano pół tysiąca papierosów, Mendla Rosenberga ze Średniej 2 za spekulację drożdżami skazano na zapłacenie 250 mk. grzywny i konfiskatę towaru, tak samo Abrama Rusaka z Pańskiej 44 za spekulację papierosami, Oskara Filipa z Nowo-Zarzewskiej 34 na zapłacenie 500 mk. grzywny i konfiskatę 1020 funtów mąki.

Sprawę Janusza Szwejcera z Łasku za niedostarczenie 10 tysięcy korcy ziemniaków podług kontyngensu, skierowano do Warszawy dla ukarania najwyższym wymiarem kary, t. j. 50 tys. ponieważ zarobek paskarski Szwajcera przewyższa najwyższy wymiar kary, jaką miejscowy oddział może wyznaczyć.

—o—

Wiadomości bieżące.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenia Rady Miejskiej odbędą ię 17-go i 18 go czerwca. Oprócz niezałatwionych na poprzednich posiedzeniach pra.., porządek dzienny obejmuje jeszcze następujące:

Odpowiedź magistratu na interpelaję radn. Pogonowskiego w sprawie przedłużenia ul. Długiej. Wnioski: radn. Rabalskiego w sprawie wydalania szeregowców policji w związku z ciążącymi na nich wyrokami b. sądów carskich za przestępstwa polityczne; magistratu — w sprawie przemianowania seminarjum nauczycielskiego na „Miejskie Seminarjum Nauczycielskie w Łodzi im. Ewarysta Estkowskiego"; magistratu — w sprawie utworzenia stanowiska inspektora lekarskiego szpitali miejskich przy wydz. zdrowotności. Referat komisji do spraw ogólnych w sprawie petycji w przedmiocie przedłużenia linji tramwajowych do obecnych granic miejskich. Wybory 2 członków R. M. do komisji nauczania powszechnego; komisji szacunkowych miejskich i 2 przedstawicieli i 2 zastępców do komisji szacunkowej miejscowej na Łódź — miasto, przedstawiciela i 1 zastępcy do komisji szacunkowej miejskiej, obejmującej powiat łódzki.

Umiastowienie średnich szkół żeńskich.

Na posiedzeniu wydziału szkolnictwa wyłoniono komisję dla zbadania stanu szkół średnich żeńskich, właścicielki których zgłosiły podania o umiastowienie takowych. Do komisji powołano d-ra Kopcińskiego Drabarka, Macińską i Wasilewskiego.

Mianowania w sądownictwie.

Członek Sądu Okręgowego w Łodzi Kazimierz Gedrcyć mianowany został prezesem Sądu Okręgowego w Grodnie.

Podprokurator Sądu Okręgowego w Łodzi Witold Raczkiewicz mianowany został prokuratorem w Wilnie.

Ze Związku obrony mienia polaków.

Komisja organizacyjna łódzkiego oddziału związku obrony mienia polaków poszkodowanych na terytorjum b. ces. rosyjskiego odbyła w dniu 12 b. m. w lokalu Związku włókniczego państwa polskiego bardzo ożywioną naradę z delegatami najpoważniejszych łódzkich instytucji społecznych, przemysłowych, finansowych i t. d.

Działalność związku na terenie łódzkim zapowiada się bardzo owocnie o czem świadczy wielkie zainteresowanie się takową wszystkich poszkodowanych mających interesa w Rosji.

Zapisy na członków codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od 4—7 po poł. w lokalu Stow. fabrykantów i kupców m. Łodzi, Moniuszki 5.

Kwesta na dom starców.

W piątek, dnia 13 czerwca, odbyło się pod przewodnictwem pastora Gundlacha posiedzenie rady zarządzającej domu starców w sprawie urządzenia kwesty na rzecz tej instytucji. Dom starców, jak wiadomo, znajduje się w bardzo kłopotliwym położeniu finansowym i zmuszony był ostatnio wobec braku funduszów odmówić przyjęcia nowych biednych pensjonarzy. Postanowiono powołać do życia komitet niestałych dochodów, zadaniem którego będzie urządzanie kwest i zabaw, dochód z których będzie obrócony na utrzymanie domu starców. Dzięki przychylności nauczycielstwa, które licznie było reprezentowane, towarzystwo dobroczynności będzie w stanie urządzić pierwszą kwestę w dniu 26 czerwca r. b. Znaczek sprzedawać będą uczniowie szkół elementarnych, zachęceni przez nauczycielstwo.

Następną kwestę, połoczoną z zabawami ogrodowemi. uchwalono urządzić w dniach 7 i 8 września po ferjach, w której nauczycielstwo również bardzo chętnie obiecali wziąć udział.

Następne posiedzenie przewodniczących dzielnic odbędzie się w piątek, dnia 20 czerwca, o godz. 4 pp. w sali narad T-wa Dobr. przy ul. Dzielnej 52.

Poświęcenie koszar i gospody dla żołnierzy.

Wczoraj o godz. 5-ej po poł. odbyła się uroczystość poświęcenia koszar i gospody dla żołnierzy w lokalu przy ul. Alei Kościuszki № 26. Gospoda powstała z inicjatywy i staraniem koła polek.

Na parterze mieści się gospoda składająca się z trzech pokoi, t. i. dwóch na stołownie i jednego przeznaczonego na bibljotekę, oraz z kuchni. Na pierwszem i drugiem piętrze mieszczą się koszary oraz warsztaty krawieckie.

Aktu poświęcenia dokonał kapelan wojskowy ks. Izdebski. Na uroczystości obecnym byli generał Olesiński, liczna starszyzna wojskowa, oraz goście zaproszeni.

Wzory rysunków dla tkanin.

Z inicjatywy tutejszego Muzeum Nauki i Sztuki zwołano na środę zebranie osób, interesujących się myślą wytworzenia dla odradzającego się przemysłu polskiego specjalnych rysunków na wzory dla tkanin, opartych na swojskich polskich motywach.

Przewodniczył zebraniu sędzia Kamieński. Postanowiono urządzić wystawę wzorów tkanin, chustek i innych towarów a także różnych swojskich wzorów drogą zebrania istniejących motywów rozrzuconych na ziemiach polskich byłych trzech zaborów, a także postanowiono na wniosek budowniczego D. Landego ogłosić konkurs na wzory do tkanin, opartych na motywach polskich. Wybrano komisję organizacyjną dla utworzenia wystawy i przeprowadzenia konkursu. W skład tej komisji wchodzi kilku kolorystów, fabrykantów, rytowników, malarzy i architektów.

Z kursów dla terminatorów.

Ze sprawozdania polskich kursów dla terminatorów przy wydziale szkolnictwa przytaczamy następujące dane: W roku szkolnym bieżącym uruchomiono kurs wstępny i pierwszy. Z chwilą otwarcia kursów t. j. dnia 1 marca r. b. było zapisanych na kursie wstępnym 55 i na kursie I-ym 57, z której to liczby wkrótce duży precent odpadł, tak, iż pod koniec roku t. j. 6 czerwca pozostało na kursie wstępnym 37, na kursie pierwszym 19. W bibljotece przy kursach jest obecnie 490 tomów.

Powiatowy komitet pomocy dla żołnierza polskiego.

Z inicjatywy tutejszego towarzystwa Rolniczego urworzony został powiatowy komitet pomocy dla żołnierza polskiego.

Przewodniczącym jest p. Szamowski, zastępcą p. Kaczorowski, skarbnikiem p. Jastrzebski. sekretarzem panna Silewiczówna z Pucznieważ.

Oprócz tego do zarządu weszło kilkanaście osób z pośród ziemiaństwa i działaczów społecznych z prowincji. Komitet tworzy subkomitety gminne. Zorganizowano już także subkomitety w Lutomiersku i Nakielnicy. Projektowane jest dalsze utworzenie gminnych subkomitetów w Brusie, Puczniewie, Chojnach, Bełdowie i Wiskitnie.

Przy zarządzie centralnym powstały sekcje: informacyjna, finansowa, organizacyjna, intendentury i dochodów niestałych. Biuro komitetu mieści się czasowo w pomieszczeniach łódzkiego tow. roln. przy ul. Kilińskiego nr. 50.

Pokaz tanków.

Ogród Księcia Józefa jeszcze nigdy nie widział tak licznej publiczności, jaką zgromadził wczorajszy pokaz czołgów (Tanków).

Przy wszystkich bramach wejściowych kasjerzy zbierali olbrzymie żniwo. Niestety pokaz zepsuła chmura deszczowa, która wprawdzie uśmierzyła nieznośny kurz, lecz popsuła humor no i... kapelusze pań.

Tank! Straszna, prawie niezwyciężona broń! Przedstawia się on jako niewielki, zewsząd grubo opancerzony samochód, posuwający się na dwóch pasach bez końca. Silnik o kolosalnej wytrzymałości porusza czołg we wszystkie strony: naprzód, wtył, wokoło, nawraca go w obie strony, podnosi przodem w górę i t. d. Wewnątrz na siodełku siada kierownik, mający około siebie wszystkie przyrządy do kierowania maszyną. Ponad nim, na wiszącym pasie siedzi arylerzysta, którego głowa sięga do wieżyczki, mieszczącej armatkę, lub kulomiot, oraz lunetę, — jedyne okienko na świat. Przez lunetę swą artylerzysta celuje. Dla dostępu powietrza, w ścianach opancerzonych są oddychy milimetrowej średnicy, do centimetra długie. Maszyna idzie wolno, przezwyciężając wszelkie pszeszkody: rowy, nasypy, groble, pnie drzew, kamienie i t. p.

Na wczorajszym pokazie było kilka maszyn, które wykonywały na boisku różne ewolucje, wykazując możność przezwyciężania wszelkich przeszkód z zupełną swobodą i łatwością. Zaznaczyć w końcu należy, iż pracujący wewnątrz maszyniści i artylerzyści, po zamknięciu wszystkich okienek na zapory, są najzupełniej zabezpieczeni i niedostępni dla wroga, który wobec czołgów jest wtedy bezradny. Czołg zwyciężony być może tylko przez pociski ciężkiej artylerji i silne granaty ręczne.

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę wystąpi znakomity gość warszawski w dramacie Tołstoja p. t. „Żywy trup" w roli Protasowa, którą zalicza do rzędu najlepszych w dorobku artystycznym. Obok niego udział bierze cały personel z p. Arkawiną na czele. Po połud.o g. 3 po cenach popularnych teatr gra sztukę L. Andrejewa „Profesor Storicyn" w doskonałej obsadzie. Po dzisiejszem przedstawieniu sztuka ta zupełnie schodzi z afisza.

We wtorek interesująca premiera „Dama Posła" M. Fijałkowskiego z występem Al. Zelwerowicza.

Występ Inacego Manna.

W poniedziałek, 16 czerwca, w sali Koncertowej odbędzie się koncert Ignacego Manna, pierwszego tenora opery lwowskiej, śpiewaka o wyrobionej już sławie światowej. Program tego koncertu wypełnią arje Meyerbeyera, Verdiego, Galla, Wagnera, Paderewskiego, Jeleńskiego, Haleviego i in. Mannowi do śpiewu akompanjować będzie dyr. Ryder. Bilety na koncert ten nabywać można od 11—2-ej i od 5—7-ej w cukierni Gostomskiego, w dzień koncertu w kasie sali Koncertowej.

Koncerty.

W sobotę dn. 21 oraz w poniedziałek, dn. 23 b. m. o godz. 8-ej wiecz. odbędą się w sali Koncertowej dwa wielkie koncerty z udziałem znakomitego artysty Opery warszawskiej p. Stanisława Gruszczyńskiego, mistrzyni słowa polskiego p-ny Kazimiery Rychterówny, znanego skrzypka kameralisty p. Szymona Pulmana, oraz partnerki jego pianistki p-ny Zofji Dawidson. Bilety do nabycia w czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Pożar.

Wczoraj o godz. 9 przed południem wybuchł pożar na posesji Marji-Matyldy Hochlingerowej przy ul. Wileńskiej nr. 3-5 w odległości kilkudziesięciu kroków od plantu kolei kaliskiej a pół wiorsty od dworca kaliskiego. Ogień powstał na dachu słomianym.

Dzięki materjałowi łatwopalnemu i wiatrowi ogień z błyskawiczną szybkością przeniósł się na sąsiednie budynki. W pierwszym z nich murowanym, nie zamieszkiwał nikt. Uległy tam tylko spaleniu rzeczy. Z drugiego domu mieszkańcy zdołali rzeczy swe usunąć. Zawezwano do akcji ratunkowej trzy oddziały straży ogniowej ochotniczej ogień umiejscowiły. Dachy uległy spaleniu. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Domy były ubezpieczone na sumę z górą 5,000 rb.

—o—

Aresztowanie radnych w Zduńskiej Woli.

Onegdaj policja w Zduńskiej Woli aresztowała trzech członków tamtejszej rady miejskiej, radnych Jankielewicza, Śmiechowa i Luboszyca, wybranych z listy „Bundu". Aresztowani przesłani zostali do więzienia w Sieradzu. Jako powód aresztowania, władze podają przynależność radnych do „poddaństwa" Rosji, które również aresztuje obywateli polskich.

—o—

Z sali odczytowej.

Stanowisko polskiego urzędnika komunalnego w chwili obecnej.

Na ten aktualny temat wygłosił odczyt przewodniczący Rady Miejskiej, ob. Remiszewski.

Prelegent zapoznał słuchaczy z nowoczesnemi teorjami naukowemi, które określają rolę samorządu w państwie i zaznaczył, iż obecnie wszędzie panuje dążność do nadania instytucjom komunalnym jaknajwiększych atrybucji. Stąd wynika, iż instytucje te coraz bardziej zyskują na znaczeniu i że na nie przenosi się punkt ciężkości życia społecznego. Mówiąc o stosunkach polskich, prelegent wskazał pewne braki naszego młodego samorządu, przytaczając bardzo aktualne, z życia Łodzi zaczerpnięte przykłady.

Urzędnik polski, zdaniem mówcy, otrzymał w spuściźnie po latach niewoli dwie tradycje: ducha rządów rosyjskich, przesiąkniętych łapownictwem i brakiem wszelkiego poczucia obywatelskiego, i szablonowość, bezduszność biurokracji austryjackiej. Te dwa odstraszające typy służyć winny urzędnikowi naszemu jako wskaźnik, w czem leży zło. Cechą polskiego pracownika, przedewszystkiem urzędnika komunalnego, winna być praca twórcza, tylko twórczość w każdym kierunku, na każdem polu i w każdej dziedzinie postawi na właściwym poziomie naszą klasę urzędniczą i pozwoli naszym instytucjom rozwijać się zgodnie z potrzebami kraju.

Prelekcji obfitującej w szczegóły bardzo ciekawe, wysłuchało liczne grono urzędników miejskich, wśród których widzieliśmy pana prezydenta oraz kilku członków magistratu.

Odczyt został urządzony staraniem komisji kulturalnej przy związku urzędników.

Wczoraj wyszło 100,000.
Ciągnienie loterji R. G. O.

Wczoraj w ... ciągnienia loterji R. G. O. ...ające większe wygrane.

Mk. 100,000 nr. 11756.

Mk. 5000 nr. 18501.

Mk. 3000 nr. nr. 36821 48529.

Mk. 1500 nr. nr. 4131 16810 27778 42714 44178.

Mk. 1000 nr. nr. 22879 9578 11825 25825 29285 31771 38091 40112 41571 42730.

Mk. 800 № 4002 4408 6381 7455 14516 15884 16408 17074 20383 22276 22577 25958 26539 27644 28404 29818 36631 37268 27836 28589 48945 44121 46548 47041 49740 49906.

Mk. 400 na № № 2201 2568 2692 3708 4698 5109 8711 8938 9542 9979 13887 16713 17114 17724 19026 21827 23615 23624 24381 25370 26445 26741 27011 27429 31441 32365 32857 36001 36569 37762 39221 44117 46453 47488 47802 48738.

Po Mk. 250

54 154 295 313 31 414 22 70 504 687 745 54 886 922 38 98.

1014 37 46 149 53 253 608 805 41 68 77 911 70.

2002 103 36 279 445 525 26 72 610 18 30 39 52 710 81 86 87 959 79.

3130 32 35 41 71 95 254 90 398 514 28 77 631 47 52 74 78 838 902 30 99.

4029 113 17 48 265 99 734 39 40 816 17 38 920 34 46 48 57 71.

5202 67 70 72 93 396 432 44 542 65 648 49 778 837 76 906 81 85.

6144 49 297 377 80 88 498 506 628 97 99 832 917.

7010 24 110 252 382 402 480 98 603 44 94 674 725 31 40 873 918 78.

8084 228 32 64 324 79 88 400 85 507 64 642 95 734 68 82 805 907.

9600 11 26 147 49 67 77 344 80 468 601 28 29 40 71 782 805.

10045 172 88 217 54 325 416 66 509 68 73 509 18 22 768 871 72 924 27.

11858 68 164 65 74 352 405 72 531 57 93 633 38 57 756 807 48 67 97 936 71.

12011 20 186 39 467 79 572 641 705 36 910.

13016 26 67 72 137 212 77 341 464 68 75 516 618 752 57 60 94 95 813 42 84.

14018 101 12 51 55 56 204 41 304 64 83 431 564 74 654 78 744 848 79 93 970.

15052 58 77 172 86 227 76 355 74 418 41 575 611 42 82 718 87 819 26 58.

16027 42 214 44 62 338 36 412 21 542 75 82 87 601 54 81 722 79 853 928 38.

17051 208 8 12 36 79 356 554 640 785 888.

18001 2 110 27 70 251 356 63 87 425 75 587 632 60 78 38 702 27 805 37 975.

19010 22 79 99 104 208 74 99 307 18 409 576 616 34 38 44 701 95 966.

20014 34 56 71 109 35 73 77 207 357 73 542 69 70 98 665 704 827 60 953.

21175 248 398 418 527 32 729 56 882 54 68 902 60 63 75 82 88.

22016 59 102 79 50 98 257 61 414 61 582 90 697 709 72 816 18 40 917 64 86.

23037 45 67 94 103 9 10 88 273 306 7 97 414 23 38 44 571 618 857.

24081 87 101 20 315 423 501 64 611 32 775 812 22 902.

25024 108 18 20 72 212 27 329 63 57 434 57 503 14 40 48 79 99 676 725 37 803 921 77.

26006 39 68 120 46 78 238 46 48 56 66 71 419 31 34 536 68 98 700 56 911 32 35 92.

27009 18 22 136 45 55 58 97 203 57 302 55 68 438 596 608 702 80 818 70 902 68 99.

28193 95 238 422 78 80 563 96 618 78 708 99 848 84 978.

29083 74 95 123 88 262 90 376 480 576 625 58 73 721 35 858 94 920.

30082 142 53 87 206 15 451 508 28 75 681 718 56 942.

31021 66 148 344 407 47 54 70 78 584 95 643 48 66 716 82 97 866 989 80.

32016 33 49 62 149 255 95 314 46 50 89 444 89 574 77 745 74 885 924 81.

33005 35 41 51 64 186 223 52 81 409 522 715 49 78 825 77 78 906 38.

34069 149 84 214 38 68 484 15 598 612 29 36 92 720 890 994.

35005 62 71 52 200 4 67 332 63 69 88 416 44 57 591 672 756 806 7 15 22 82 903 40 62.

36076 127 55 284 305 89 417 74 518 655 68 751 895 921 87.

37078 152 69 208 21 71 306 64 424 86 44 62 503 7 94 788 874 906 55 67.

38006 124 209 33 32 307 62 87 485 43 510 632 89 745 49 94 914 39 51 76.

39008 10 13 97 139 218 28 338 44 434 83 96 561 634 47 720 24 802 7 62 67 991.

40129 302 19 531 70 79 805 47 55 983.

41051 97 195 227 56 91 318 47 439 92 518 39 96 609 21 782 98 815 918 33 64.

42007 12 127 28 43 354 78 96 469 77 527 48 626 99 771 807 969.

43278 307 27 89 403 69 94 552 62 627 73 711 818 967.

44042 90 227 412 67 500 6 15 36 76 94 623 853 903 28.

45075 94 152 76 271 88 327 50 418 19 20 22 23 511 671 768 852 85 95.

46072 75 115 60 360 471 501 86 689 767 91 95 828 72 934 49 68.

47058 142 405 19 520 21 85 624 32 801 64 70 91.

48031 37 67 124 32 54 284 82 88 339 78 474 546 51 619 91 96 802 81 91 905 10 26.

49009 15 32 67 72 199 338 427 30 66 670 99 701 11 50 805 942.

—0—

Na Polski Skarb Narodowy.

(Złożono w redakcji „Głosu Polskiego"):

Dzieci ze szkoły powszechnej № 64 złożyli: 82½ kop. miedzią, 1 rb. 75 kop. srebrem, 22 fen. miedzią, 4 mk. 28 fen., 50 halerzy, 16 starych monet miedz., 1 stara moneta srebrna, koperta i obrączka (srebrne) od zegarka, srebrna obrączka, 1 kolczyk srebrny, 1 kolczyk złoty. 553

Feser 3 mk. niklem. 555

Z okazji konfirmacji druha naszego Lengi—VI zastęp „Sępów" drużyny im. Tadeusza Kościuszki 5 mk. 561

Ofiary

złożone w „Głosie Polskim":

Na Czerwony Krzyż.

Bezimiennie 50 fen. 552

Na Dom Sierot (Północna 38).

J. A. 5 mk. 554

Dla żołnierza polskiego.

Jakób Seideman 100 mk. 556

Na najbiedniejszych

Zamiast kwiatów na grób Icka Rabinowicza—S. B. 1 mk. 558

Na „Kroplę Mleka".

A. Sobieski, Ratte i Pukszta 20 marek. 559

Na Polską Macierz Szkolną.

Główna komisja szacunkowo-przemysłowa 5 mk. 560

—0—

Ogłoszenie.

Zgodnie z decyzją komisji Ministerstwa Poczt i Telegrafów i Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 4 czerwca 1919 r. odbędzie się w Składzie Głównym i Warsztatach Reparacyjnych Ministerstwa Poczt i Telegrafów w Widzewie pod Łodzią (Niciarnia)

LICYTACJA PUBLICZNA in plus na sprzedaż

około 1500 sztuk baniek blaszanych nowych, polakierowanych o pojemności około 10 litrów, począwszy od sumy mk. 10.— za sztukę,

około 3000 sztuk baniek blaszanych nowych, polakierowanych o pojemności około 6 litrów, począwszy od sumy mk. 7.— za sztukę,

około 600 sztuk baniek blaszanych starych o pojemności około 18 litrów, począwszy od sumy mk. 4.— za sztukę,

około 473,000 metrów kabla miedzianego w drucianym pancerzu, różnych wymiarów 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7 żyłowego, począwszy od sumy mk. 1.50 fen. za metr.

Licytacja odbędzie się **w dniu 24 czerwca 1919 r.** o godz. 9-ej rano w biurze Składu Głównego i Warsztatów Reparacyjnych Ministerstwa Poczt i Telegrafów w Widzewie pod Łodzią.

Materjały powyższe można obejrzeć na miejscu w Niciarni w Widzewie pod Łodzią od dnia 16 do 24 czerwca, w godzinach biurowych i tamże można otrzymać warunki licytacji.

Interesanci na kupno winni przed rozpoczęciem licytacji złożyć w Polskiej Kasie Krajowej w Łodzi na rachunek Składu Głównego i Warsztatów Reparacyjnych wadjum w sumie na bańki mk. 3000.—, na kable mk. 50,000.—

Zarządzający Składem Głównym i Warsztatami Reparacyjnemi Min. Poczt i Telegrafów w Łodzi.

356—5



Siwe włosy

zdradzają zbliżającą się starość, psują tym dużo osobom płci obojej szczęście i karjerę.

Zło to można szybko i łatwo usunąć przy użyciu farby do włosów **W. Seegera**, uznanej na całej kuli ziemskiej jako najlepszą, odznaczoną złotymi medalami, barwiącą siwe lub szpakowate włosy na naturalne kolory: blond, szatyn i czarny.

Nieszkodliwość farby **W. Seegera** gwarantowana i zaświadczona przez przysięgłych lekarzy i chemików.

Przy kupnie proszę żądać

wyraźnie farbę W. SEEGERA

prawdziwą tylko z marką fabryczną **„latającą rybką".**

Cena pudełka Mk. 6.

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych, aptekach, perfumerjach i większych fryzjerskich zakładach.

Tkalnia sztuczna.

Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach. Piotrkowska 117.

Wielki wybór różnych

MEBLI

nowych i używanych tanio do nabycia tylko 676—3

Piotrkowska № 18

Kilka ładnych

perskich dywanów

okazyjnie do sprzedania.

Długa № 43, m. 5.

Oglądać można od godziny 2 do 5 po poł. 074-1

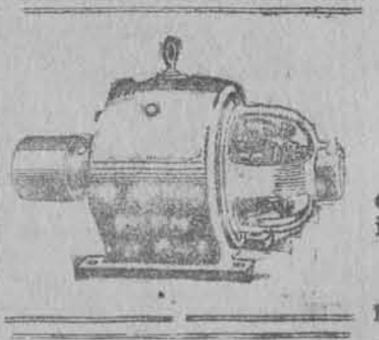
Sprzedaż resztek

wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych

MARJA MAJER, Piotrkowska 90,

lewa oficyna pierwsze piętro.

389—1



Teichman i Mauch

Łódź, Piotrkowska 240

Biuro Elektrotechniczne

oraz warsztaty reparacyjne. Wielki skład materjałów instalacyjnych, dynamomaszyn i elektromotorów. Reperacja elektrycznych dynamomaszyn i motorów. Wykonanie piorunochronów oraz badanie oporu istniejących instalacji. 768-30

Artykuły elektrotechniczne

wszelkiego rodzaju po cenach hurtowych poleca ze składu

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

Władysław Arenstein

WARSZAWA, Królewska № 27,

skrzynka pocztowa 6, telefon 277-89,

Szybka dostawa! Dobrze zaopatrzone składy!

859—14

Do sprzedania

urządzenie składu oraz kasa ogniotrwała.

Wiadomość: E. LISKIER, Piotrkowska № 33, od 3 — 4 po poł. lub Pasaż Majera nr. 1 od 9—10 rano. 262—3

PIANINO

kupię w dobrym stanie. — Oferty w administr. „Głosu" pod „G. H." 451—2

BUSKO

Sezon od 1 czerwca do 30 września

Kąpiele siarczano-słone i mułowe. Zakład hydropatyczny. — Gimnastyka lecznicza.

Wskazania: PRZEWLEKŁE ZAPALENIA, REUMATYZM, ARTRETYZM, OTYŁOŚĆ, CHOROBY KOBIECE, NERWOWE, SKÓRNE, PRZYMIOT.

Dojazd: Od stacji Kielce 50 kilom. malowniczej szosy końmi lub samochodem prywatnym. Przy zakładzie 25 pokojów umeblowanych, szereg willi prywatnych. Ceny umiarkowane wypłaty w koronach.

Pensjonatów niema. Osobny szpital sezonowy nieczynny. Bieliznę i pościel najlepiej przywozić ze sobą. Bez karty porady, wydanej przez któregokolwiek z lekarzy, praktykujących w Busku, kąpieli leczniczych otrzymywać nie można.

Informacje wysyła zarząd zakładu. — — — Adres dla listów i depesz: BUSKO, ZAKŁAD.

Dyrektor zakładu **Dr. Grabowski.**

552—6 Inspektor i lekarz zakładowy **Dr. Sulimierski.**

Zguba.

Przy wysiadaniu z pociągu, który przyszedł we wtorek o godzinie 11 m. 40 wieczorem do Łodzi, zapomniano w wagonie paczkę, zawierającą papiery handlowe, jako to: frachty, kwity i t. p. Prosimy znalazcę o oddanie paczki w N.-R. T.-T. i Z. Piotrkowska nr. 39 za wynagrodzeniem. 405—2

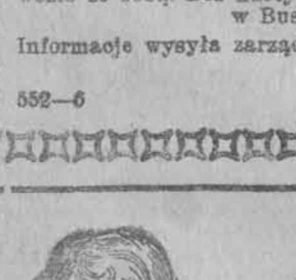
Najlepsze i najtańsze źródło sprzedaży różnych

Pasów Smarów

M. Baharier

Piotrkowska № 25.

(w podwórzu). 496—3



Panie i Panowie

dbające o piękność swej cery powinni używać

Eau de Lys W. SEEGERA

(LILIENMILCH)

które ochrania cerę od szkodliwych wpływów atmosferycznych, pokrywa niedostatki piękności, nadając skórze, twarzy i rąk elastyczność i aksamitną miękkość.

Do nabycia w kolorach białym, różowym i kremowym we wszystkich składach aptecznych i lepszych perfumerjach. Cena dużego flakonu marek 6.— Proszę żądać wyraźnie:

745-3 **Eau de Lys W. SEEGERA (Lilienmilch).**

! PRECZ Z PASKARSTWEM !

za **7 mk.** najtrwalszą nieprzemakalną skórą imitac. zelują podzelownią „ERFAG". Zamówienia przyjmuje zatwierdzony przez władze

Sklep Komisowy „PROGRES"

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 175.

Tamże przyjmowane są wszelkiego rodzaju towary do sprzedaży komisowej.

UWAGA: Zamiejscowym wysyła się franko przez pocztę po otrzymaniu powyższej kwoty odcinek „Erfagu" na parę zelówek i 30 szt. patent. ochraniaczy spiralnych. Każda 5-tą parę zeluje się lub wysyła **bezpłatnie.** 043-1

Pewna egzystencja

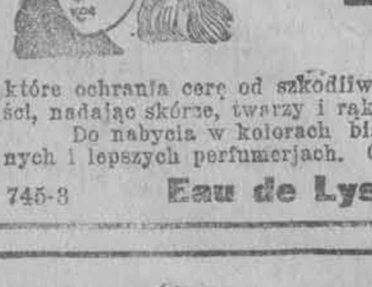
Poszukiwany technik-handlowiec obeznany z robotami budowlanymi (krycie dachów, chodniki etc.) Tylko rutynowani, mogący zastąpić właściciela, zechcą złożyć szczegółow. oferty do Biura Informacyjno-Handlowego Aleksandra Gersdorfa Łódź, ul. Piotrkowska 84 dla „Rozwój" 341 -3

Nie darmo ale bardzo tanio

reparuje zegarki i przyjmuje roboty od zegarmistrzów i handlarzy zegarków

GUSTAW REIMAN,

zegarmistrz, Zakątna 65, w sklep 360—3



Knapik, Szenberger i S-ka

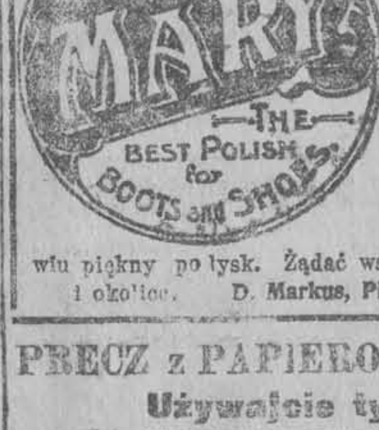
Przejazd 6 **Łódź** Przejazd 6

Biuro elektrotechniczne oraz warsztaty reparacyjne.

Instalacja elektrycznego oświetlenia i siły. Reparacja elektrycznych dynamomaszyn i motorów. Budowa kolektorów i zapasowych części do dynamomaszyn i motorów. Skład materjałów instalacyjnych.

Wykonanie piorunochronów, telefonów i dzwonków, reparacja elektrycznych aparatów kuchennych oraz badanie istniejących instalacji.

= Reparacje wykonywują się szybko i po przystępnych cenach. =



Kto raz spróbował, ten przekonał się, że tylko „Mary"

jest najlepszą terpentynową PASTĄ DO OBUWIA

Pasta „Mary" dzięki swym własnościom chemicznym czyni skórę odporną na wilgoć, zapobiega pękaniu i nadaje obuwiu piękny połysk. Żądać wszędzie. Przedstawiciel na Łódź i okolice. D. Markus, Piotrkowska № 59. 387—10

Ważne dla krawców!

FABRYKA DO TAMBOROWANIA IZAK BER, Południowa № 6.

Wykonanie **najnowszych fasonów:** aźur, sznurki, **2-igłowe sznurki,** ręczne roboty i t. d.

RUBLE

carskie, dumskie, walutę zagraniczną, papiery procentowe, rentowe kupuje i sprzedaje

Kantor wymiany

Ludwik Ossibach

ul. Piotrkowska nr. 62

Kierownik:

N. WOLPERT.

332—2

Pies policyjny

zaginął dnia 8 czerwca 1919 r. wabi się „Hela" proszę odprowadzić za wynagrodzeniem do portjera ul. Piotrkowskiej № 40. 440—2

Adwokat przysięgły

Jerzy Boruński

przeprowadził się obecnie na

ul. Cegielnianą nr. 46.

355—3

PRECZ z PAPIEROSAMI i CYGARAMI!

Używajcie tylko pastylek

NIEPAL

Haskiego, Warszawa, Marszałkowska 60 z marką **„Słoń"**

Cena pudełka Mk. 6. 595-12

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Sklep Komisowy

Feliksa Potza, Sienkiewicza 35

Przyjmuje w komis wszystko. Najkorzystniejsza sprzedaż. 258—4

Akuszerka

R. Pipikowa

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 201—10.

Przyjmuję do

AŻURKOWANIA

po cenach przystępnych

A. Łęcka

Piotrkowska 165.

081—6

Licytacje przymusowe.

We wtorek, dn. 17-go czerwca 1919 roku, odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 9—12 przed poł.

Przy Spacerowej 10 — waga; Podrzecznej 12 — obrus pluszowy; Aleksandrowskiej 24—3 kołdry pluszowe; Grossmana 9 — szafa; Benedykta 25 — dywan, serweta pluszowa.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, d. 14 czerwca 1919 r.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. A. Uwaga! Kupuję garderobę, futra, bieliznę, dywany, pianina, kwity lombardowe. Wólczańska 48, m. 6. Płacę najwyższe ceny. 225—15

A. A. A. A. Baczność! Reszki najtaniej, bo w mieszkaniu prywatnem. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, sukno szewioty, jedwabie, muślin de lin, batysty, etaminy, kretony. Kilińskiego 40 (Widzewska) front II piętro m. 10, na prawo. 312—10

A. A. A. A. Meble najtaniej w dużym wyborze, nowe i używane, oraz łóżka metalowe, wanny i biurowe meble, poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro, front. 863

A. A. A. English Young Lady (London college Educ) gives Lessons. Andrzeja 38 m. 7, from 12—2 a. m. 941—2

A. A. A. A. Drzewo opałowe, suche, krótko rąbane z odstawą do mieszkań po mk. 3.30 f. pud Zachodnia 61. 478—1

A! A! Meble różne wyprzedam. Łóżko, materace szafy, bieliźniarkę, otomanę, kredens, stół, krzesła, umywalnię, salonowy garnitur mebli, kapy pluszowe, gramofon. Piotrkowska 261 m. 4, front. 319-10

A. A. Lombardowe kwity, garderobę, bieliznę, futra, dywany, brylanty, biżuterję kupuję. Płacę najwyższe ceny. Dzielna 1, front, 1 piętro, m. 7. 223—3

A. Łóżka, szafy, stoły, krzesła, otomany, — sprzedaje najtaniej Piotrkowska 101, Kurczak. 385—2

A. Meble z kilku pokoi, kasę ogniotrwałą sprzedam. Piotrkowska 169, m. 9. 373—3

Absolwent Politechniki Lwowskiej, doświadczony nauczyciel, przyjmie posadę nauczyciela fizyki w szkole średniej. Adres: G. Hewman, Sienkiewicza № 9, m. 29, od g. 3—4. 364—3

Aparaty fotograficzne pośw. 13×18 i 9×12 przedwojenne. Anastygmaty i dub. kasetki okazyjnie do sprzedania. Zielona № 3, m. 5, od 1—3 pp. 449—2

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna № 34. 721—14

D. Blumenowajźenka (odźnaczenie) słuchaczka Kursów Pedagogicznych udziela lekcji. Specjalność — francuski i matematyka. Ulica Kilińskiego (Widzewska) 28 m. 6. 396—2

Browning lub mauzer mały kupię. Piotrkowska 76. Zakład fotograficzny. 575—1

Chiromantka studjowała w Paryżu, odgaduje procesy, kradzieże, zdolności, obroty handlowe, choroby i miłość. Juljusza 13, m. 46, prawa oficyna, II p. 842—10

Ciechocinek. Pensjonaty L. Żurkowskiej, obok łazienek, dworki „Poraj" i „Juljanówka". Ceny przystępne. 70—12

Do sprzedania pokój stołowy i sypialny z jasnej ... piramida kryształowa do zakąsek. Wiadomość: Sienkiewicza 39, m. 25, od 10—3 po południu. 389—3

Dywan perski duży, ładny — sprzedam. Wiadomość w administracji „Głosu". 250—3

Francuski lub angielski. Urządzam komplet po cenach bardzo przystępnych. Zapisy od 5—6-ej. Południowa 15, m. 10. 224—1

Inteligentna osoba poszukuje posady sklepowej ewentualnie do cukierni. Wiadomość: Konstantynowska 50, m. 12. 847—1

Gramofon prawie nowy oraz 87 płyt natychmiast do sprzedania. Adres: Piotrkowska 180, m. 31, od 4—6 w. 467—2

Dziecinny sportowy wózek sprzedam. Piotrkowska 271, w sklepie. 430—3

Do sprzedania solidne urządzenie sklepowe, dywany, szafa i inne rzeczy. Składowa 16, m. 16. 432—3

Frak sprzedam. Orla 9—16, od godz. 1—3 pp. 358—3

Inteligent poszukuje młodej wykształconej Polki celem konwersacji polskiej. Oferty proszę składać sub. „Inteligentna Polka" do adm. „Głosu". 442—3

Jeden lub dwa piękne umeblowane pokoje na żądanie z utrzymaniem. Piotrkowska 145, m. 34. 343—9

Krawiec damski wykonywa podług najnowszych modeli kostjumy, palta, suknie po cenach przystępnych. Rudzki, Piotrkowska 17. 597—1

Kompletne sypialnie mahoniowe stołowe, białe i jasne dębowe do sprzedania. — Piotrkowska 17. Wiadomość w hotelu. 418—6

Kupuję różne resztki. Płacę najwyższe ceny, byle dobry materjał. Kilińskiego 40 m. 10, front, II piętro. 313—10

Konwersacja francuska u młodej francuzki. — Widzewska 128, I oficyna, II p. m. 42, od 5—7. 352—3

Kupuję wszelką używaną garderobę, meble, bieliznę i najróżniejsze domowe ruchomości. — Płacę najlepsze ceny. Weinreich, Benedykta № 19 (róg Długiej) front, sklep. 199-12

Lodownia do sprzedania. Dzielna 31, I piętro, front, na prawo. 433—1

Lokal ... elektryczność, blisko Piotrkowskiej, na interes lub biuro, może być z urządzeniami — do wynajęcia. Oferty składać w „Głosie Polskim" pod „Lokal". 259—3

Matematyk absolwent Fakult. Szkoły Realnej przyjmuje lekcje na lato (lub kondycje) Dzielna 47, m. 33, od 3 do 5-ej. 378—3

Mieszkanie z 4 pokoi, ładnie umeblowane na lato do wynajęcia, Piotrkowska 99 m. 2, II piętro. 329—2

Meble do sprzedania (gabinet stołowy, sypialny i kuchnia) Ewangielicka 7, m. 8 od 11—1 pop. 395—4

Meble salonowe są do sprzedania, ul. św. Anny № 10, m. 7. 384—3

Meble używane z sypialni i pokoju stołowego do sprzedania, ul. Główna № 28, oficyna II piętro, od 10—1 i od 3—6 godziny. 453—9

Młoda polka, obeznana dobrze w branży kupieckiej, poszukuje zajęcia. Oferty pod „J. K. Młoda" w admin. „Głosu" 556—1

Młoda inteligentna osoba pragnie wyjechać na wieś do dzieci i gospodarstwa; zna wszelkiego rodzaju zajęcia domowe. Rozwadowska № 1, m. 5, nauczycielka, od 4—7 w. 440—3

Nauczycielka z długoletnią praktyką poszukuje kondycji na wyjazd na wakacje lub stałe. Oferty do adm. „Głosu" sub. M. 1. 298—2

Na wieś potrzebna — znająca gospodarstwo — kobieta lub dziewczyna. Wiadomość Główna 17, m. 2. 517—2

Pokój frontowy do odnajęcia na drugiem piętrze, bez mebli, przy rodzinie. Wiadomość Konstantynowska 18, m. 7. 281—3

Przyjmuję wszelkie roboty piśmienne do przepisywania na własnej maszynie. Oferty do admin. „Głosu" sub. „X. 1". 271—2

Pensjonat M. Wołczasickiej w Poddembiu pod Tuszynem, w domu Łabuńka. Łódź, Cegielniana 86, m. 8, od 12—4 po poł. 371—12

Pokój frontowy, ładnie umeblowany, z elektrycznem oświetleniem i wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia. Orla № 5, m. 8. 223—3

Pokój umeblowany, z elektrycznem oświetleniem, do wynajęcia. Przejazd 40, m. 17. 532—1

Pokój frontowy, słoneczny, z balkonem, meblami, elektrycznem oświetleniem do wynajęcia. Pańska 42, m. 4. 531—3

Pokój oświetlenie elektryczne, do wynajęcia. Sienkiewicza 34, front, I piętro, na prawo. 447—1

Pianina kupuję. Oferty proszę składać w administr. „Głosu" pod adresem „№ 1979". 636—1

Pianina zagraniczne, mało używane jest do sprzedania. Dzielna 34, m. 14. 639—1

Poszukuję 6 dębowych krzeseł używanych. Oferty w „Głosie" pod „Krzesła" 428—2

Pokój frontowy umeblowany z oddzielnym wejściem, przy rodzinie, do wynajęcia. Pańska 39, m. 9. 429—2

Przysposabiam do szkół średnich. Przejazd 48, m. 8. 398—3

Pokój umeblowany przy rodzinie chrześcijańskiej z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz. Południowa № 4, m. 9. 377—3

Plany, rysunki projektów, kosztorysów i t. p. wykonywam po cenie przystępnej. Andrzeja 47, m. 6, II p. 406—1

Pokój bez mebli z gazowem oświetleniem do wynajęcia. Dzielna 31, I piętro, front, na prawo. 491—1

Pokoju umeblowanego z pościelą, z oddzielnym niekrępującem wejściem, poszukuję. Oferty pod „M. 100" w „Głosie" 476—3

Plac przy Szosie Pabjanickiej, naprz. przystanku „Wolfówka" do sprzedania. Wiadomość: Zielona № 32, m. 28. 488—3

Rower nowy firmy „Ormonde" do sprzedania. Brzezińska 26, Piwiarnia. 548—1

Rower B. S. A. w dobrym stanie do sprzedania. Pańska 34 w podwórzu. 489—2

Restaurację w dobrym punkcie sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty pod „Restauracja" w „Głosie". 382-3

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1-go lipca przy ulicy Cegielnianej. Wiadomość: Skład apteczny, Cegielniana 23. 495—1

Trzy obszerne słoneczne pokoje z kuchnią, wygodami, przy ul. Piotrkowskiej, obok Nawrot, do odstąpienia, wraz ze sprzedażą umeblowania — tanio. Oferty w „Głosie" sub „Mieszkanie" 490—1

Udzielam lekcji języka francuskiego. Długa 12, m. 13. 485—1

Umeblowane dwa pokoje, z elektrycznem oświetleniem, centralnem ogrzewaniem, używalnością kuchni i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Sienkiewicza 50, m. 8, od godz. 3—5 pp. 524—2

Wynajmę mały, ładnie umeblowany pokój na cały rok. Mogę płacić kwartalnie. Oferty pod „G. P." do administr. „Głosu" 549—1

Zgubiono dn. 13 b. m. portmonetkę zawierającą 27 mk., 2 kwity od dzierżawy sadu p. Zaremby. Znalazca zechce zwrócić na Wschodnią 39, front. Eisensztes. 514—1

Zgubiono kartę węglową, wydaną za № 1855, na imię Icieia Majerowicza, Magistracka 4. 541—1

Zgubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Bereka Weinberga, na 2 osoby. Zawadzka 19. 545—1

Zgubiono legitymację zapomogową, wydaną w Pabjanicach, na imię Antoniego Derendasza. 526—1

Zgubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Michała Diamanta, na 3 osoby. 529—1

Zgubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Leona Żerkowskiego, na 2 osoby. 516—1

Zgubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Firmety Goldberg, na 5 osób. 521—1

Zgubiono kartę węglową, wydaną za № 7219, na imię Fajbusza Tagelichta, Długa 37. 582—1

Zgubiono paszport rosyjski, wyd. na imię Mordki Gelfanta. 505 1

Zgubiono paszport tymczasowy wydany w Łodzi, na imię Godela Gelfanta. 506 1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Mendla Rosenkranca, oraz kwit przekazowy na mk. 32,75. 598 1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Ryfki Neuman. 528 2

Zgubiono paszport tymczasowy, wydany w gm. Górka Pabjanicka, na imię Juljanny Skibińskiej. 527 1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Szay Eikes. 500 1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w gm. Nowosolna, na imię Józefa Rokity. 546 1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Szmula Liebermana. 394-3

Zgubiono legitymację chlebową, wydaną na imię Szulima Mastbauma, na 9 osób. 477—1

Zgubiono kwit kaucyjny, wydany przez Magistrat p. Emilowi Follakowi, na sumę 800 mk. 466—3

Zgubiono patent przemysłowy, wydany przez władze niemieckie, na imię Szyji Rosala. 483—1

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Izraela Birmana. 486—2

Zgubiono paszport familijny, wyd. w Łodzi, na imię Weiły, Srula, Majera i Szymona Kirszenbaumów. 7489—2

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Heleny Jakubowicz. 493—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Chaima Kopciowskiego. 494—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Pruszkowie, na imię Icka Złotego. 465—1

Zgubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Calela Szwarca. 484-3

Zgubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi i pokwitowanie nowozaciężnego (1899), wydane na imię Mossena Goldbluma, Piotrkowska 220. 456-3

Zgubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Arona Judy Bergera. 458-3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Mindly Kohn. 353—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Jakóba Fajansa. 361—3

Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Moszka Adlera. 385—3

Z powodu likwidacji herbaciarni, są do nabycia kotły żelazne i garnki. Fabryczna 1 w oficynie, Henryka Żyrek, od godz. 8—10 przed poł. 387—2

Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Bronisławy Bezbrodówny. 368—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w gm. Grabów, pow. Kolskiego, na imię Józefy Beck. 417—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany Łasku, gub. Piotrkowskiej, na imię Łaji Pily. 357—2

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Józefy Czerwiak. 715a—3

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.